

BRMG-KR.I.0012.8.2012

PROTOKÓŁ NR 24-8/2012
z posiedzenia
Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska,
które odbyło się **5 czerwca 2012r.**

Posiedzenie Komisja rozpoczęła o godz. 16,00.

Obecni: wg załączonej listy obecności, która stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Na stan 7 (siedmiu) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło 7 (siedmiu) czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Lista pozostałych osób obecnych na posiedzeniu stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Posiedzeniu przewodniczył Radny Grzegorz Strzelczyk - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska.

Po stwierdzeniu quorum, otworzył posiedzenie, powitał zebranych i poinformował, że porządek obrad został dostarczony radnym w terminie regulaminowym. Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu. Dodał, że w punkcie 7 „Zapoznanie się i omówienie bieżącej korespondencji” komisja omówi sprawę poruszoną na poprzednim posiedzeniu, tj. sprawa poruszona w piśmie Wspólnoty Mieszkaniowej Myśliwska 78 z dnia 23 maja 2012r. Nie zgłoszono uwag do tak zaproponowanego porządku posiedzenia i przyjęto go jednogłośnie - 5 głosami za.

Porządek posiedzenia :

1. Zapoznanie się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej z dnia 11 maja 2012r. o wykonaniu budżetu Miasta Gdańska za rok 2011.
2. Zapoznanie się ze sprawozdaniem finansowym Gminy Miasta Gdańska i opinią niezależnego biegłego rewidenta biegłego z badania tego sprawozdania.
3. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2011r. - druk nr 564
4. Podjęcie uchwały Komisji Rewizyjnej w sprawie rozpatrzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2011r.
5. Podjęcie uchwały Komisji Rewizyjnej w sprawie wniosku o udzieleniu absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska za rok 2011.

6. Przyjęcie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie udzielenia absolutorium za rok 2011 Prezydentowi Miasta Gdańska.
7. Zapoznanie się i omówienie bieżącej korespondencji.
8. Sprawy wniesione, wolne wnioski

PUNKT 1

Zapoznanie się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej z dnia 11 maja 2012r. o wykonaniu budżetu Miasta Gdańska za rok 2011.

Komisja Rewizyjna RMG prace nad wykonaniem budżetu za rok 2011 zapoczątkowała w marcu br. powołaniem 1-osobowych zespołów kontrolnych. O podjęciu tych czynności powiadomiła pismem z dnia 20 marca 2012r. Prezydenta Miasta Gdańska, podając imienny wykaz członków Komisji upoważnionych do zbadania poszczególnych komórek organizacyjnych Urzędu Miejskiego w Gdańsku oraz termin przeprowadzenia kontroli: kwiecień-maj 2012r.

Ponadto Komisja wystąpiła do Prezydenta Miasta Gdańska z prośbą o przestanie informacji z realizacji uchwał Rady Miasta Gdańska podjętych w roku 2011. Informację taką Komisja otrzymała przy piśmie z dnia 19 kwietnia 2012r.

Na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej 16 maja 2012r. omówiono wyniki powyższych kontroli, z których to kontroli sporządzone zostały protokoły i są do wglądu w Biurze Rady Miasta Gdańska.

Kontrola wykonania budżetu nie wykazała nieprawidłowości. Miała na celu sprawdzenie wykonania dochodów i wydatków pod kątem legalności, gospodarności. Została przeprowadzona w oparciu o dokumenty, uwzględniono wyjaśnienia pracowników kontrolowanych Wydziałów, Straży Miejskiej i Biura Rozwoju Gdańska dotyczące różnic kwot rzeczywistych od planowanych.

Ponadto Komisja zapoznała się z informacją o stanie mienia komunalnego oraz sprawozdaniami z wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Wszyscy Państwo otrzymaliście opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2011 rok - Opinia Nr 083/p211/RI/12 z dnia 11 maja 2012r.

Czy są pytania, uwagi do tej opinii?

Radna Jolanta Banach zadała pytanie odnośnie wysokości długu.

Pani Teresa Blacharska - Skarbnik Miasta udzieliła wyjaśnień w tej kwestii, informując, że dług podawany został z wyłączeniami i bez wyłączeń.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Jeśli nie ma więcej pytań, to przechodzimy do punktu 2.

PUNKT 2

Zapoznanie się ze sprawozdaniem finansowym Gminy Miasta Gdańska i opinią niezależnego biegłego rewidenta biegłego z badania tego sprawozdania.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Otrzymał Państwo sprawozdanie finansowe Gminy Miasta Gdańska za 2011r. składające się z:

1. bilansu z wykonania budżetu jednostki samorządu terytorialnego,
2. łącznego bilansu obejmującego dane wynikające z bilansów samorządowych jednostek budżetowych i samorządowego zakładu budżetowego,
3. łącznego rachunku zysków i strat obejmującego dane wynikające z rachunków zysków i strat samorządowych jednostek budżetowych i zakładu budżetowego,
4. łącznego zestawienia zmian funduszu obejmującego dane wynikające z zestawienia zmian w funduszu samorządowych jednostek budżetowych i zakładu budżetowego.

Również otrzymał Państwo opinię biegłego rewidenta wraz z raportem uzupełniającym opinię z badania finansowego za okres od 01.01.2011 do 31.12.2011r.

Czy są pytania do tych dokumentów?

Radna Jolanta Banach poruszyła kwestię wysokości dochodów i tytułów na niego składających się.

Pani Teresa Blacharska - Skarbnik Miasta powiedział a między innymi, że:

Podatek od osób prawnych i fizycznych jest wyższy w stosunku do planowanego. Podatek dochodowy od osób fizycznych był zaplanowany na podstawie informacji uzyskanej z Ministerstwa Finansów. Jeżeli chodzi o podatek dochodowy od osób prawnych to jego wysokość zależna jest od koniunktury. Np. w roku 2009 mieliśmy zaplanowany bardzo wysoki podatek, a okazało się, że nie został wykonany w wysokości ok. 30 mln zł. W związku z tym planujemy ostrożnie, a badając okresowe sprawozdanie miesięczne nie wynikało, że osiągniemy aż taki wynik.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Jeśli nie ma więcej pytań to przechodzimy do kolejnego punktu.

PUNKT 3

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2011r.
- druk nr 564

Przedmiotowy projekt uchwały omówiła **Teresa Blacharska - Skarbnik Miasta**. Powiedziała, że uchwała ta dotyczy bilansu, rachunku wyników, łącznego bilansu dotyczącego aktywów i pasywów naszych jednostek samorządowych, wszystkich budżetowych i zakładu budżetowego GZNK.

Komisja po krótkich dodatkowych wyjaśnieniach nie zgłaszając uwag do przedstawionego projektu uchwały przystąpiła do głosowania.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Kto z Państwa radnych jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2011 rok, zawartego w druku nr 564?

Za pozytywnym zaopiniowaniem oddano 3 głosy, przy 3 głosach wstrzymujących, głosów przeciwnych nie było.

Opinia pozytywna Nr 24-8/3-1/2012.

PUNKT 4

Podjęcie uchwały Komisji Rewizyjnej w sprawie rozpatrzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2011r.

- Członkowie Komisji Rewizyjnej po zapoznaniu się z treścią wypracowanej opinii z rozpatrzenia sprawozdania finansowego Gminy Miasta Gdańska za rok 2011 wraz z opinią biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego Gminy Miasta Gdańska za rok 2011 - zaparafowali i podpisali przedmiotową opinię (6 stron - załącznik do uchwały Nr 1/2012 Komisji Rewizyjnej RMG z dnia 5.06.2012r.).

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Czy są pytania, uwagi do projektu uchwały, który został Państwu wcześniej dostarczony?

Jeśli nie ma więcej pytań, głosów w dyskusji to poddamy pod głosowanie uchwałę Komisji:

uchwala się, co następuje:

§ 1

Komisja Rewizyjna Rady Miasta Gdańska po rozpatrzeniu sprawozdania finansowego wraz z opinią biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego, sprawozdania z wykonania budżetu wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku – uchwała Nr 083/p211/RI/12 z dnia 11 maja 2012r.. o tym sprawozdaniu, informacji o stanie mienia komunalnego Gminy Miasta Gdańska pozytywnie opiniuje sprawozdanie finansowe Gminy Miasta Gdańska za 2011r. Opinia stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Kto z członków Komisji jest za podjęciem takiej uchwały?

Komisja w głosowaniu jawnym- *4 głosami za, przy 3 głosach wstrzymujących się, bez głosów przeciwnych - podjęła uchwałę Nr 1/2012 Komisji Rewizyjnej RMG z dnia 5 czerwca 2012r. w sprawie rozpatrzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2011r.*

PUNKT 5

Podjęcie uchwały Komisji Rewizyjnej w sprawie wniosku o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska za rok 2011.

- Członkowie Komisji Rewizyjnej po zapoznaniu się z treścią wypracowanej opinii z wykonania budżetu Miasta Gdańska za rok 2011 - zaparafowali i podpisali przedmiotową opinię (8 stron - załącznik do uchwały Nr 2/2012 Komisji Rewizyjnej RMG z dnia 5.06.2012r.).

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Czy są pytania, uwagi do projektu uchwały, który został Państwu wcześniej dostarczony ?

Jeśli nie ma więcej pytań, głosów w dyskusji to poddaję pod głosowanie uchwałę Komisji o treści:

uchwala się, co następuje:

§ 1

1. *Komisja Rewizyjna Rady Miasta Gdańska pozytywnie opiniuje wykonanie budżetu Miasta Gdańska za rok 2011.
Opinia stanowi załącznik do niniejszej uchwały.*
2. *Komisja Rewizyjna Rady Miasta Gdańska występuje z wnioskiem do Rady Miasta Gdańska o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska za 2011 rok.*

§ 2

Przedmiotowa uchwałę należy przekazać do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku celem zaopiniowania wniosku w sprawie absolutorium.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Kto z członków Komisji jest za podjęciem takiej uchwały?

Komisja w głosowaniu jawnym- 4 głosami za, przy 2 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się - podjęła uchwałę Nr 2 /2012 Komisji Rewizyjnej RMG z dnia 8 czerwca 2012r. w sprawie wniosku o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska za 2011 rok.

PUNKT 6

Przyjęcie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie udzielenia absolutorium za rok 2011 Prezydentowi Miasta Gdańska.

W związku z przyjęciem przez Komisje wniosku o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska za rok 2011, **przewodniczący Komisji** odczytał treść przygotowanego projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska za rok 2011:

uchwala się, co następuje:

§ 1 *Rada Miasta Gdańska po zapoznaniu się z sprawozdaniem finansowym, sprawozdaniem z wykonania budżetu wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku - uchwała Nr*

083/p211/RI/12 z dnia 11 maja 2012r. o tym sprawozdaniu oraz informacją o stanie mienia komunalnego Gminy Miasta Gdańska i opinią biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego, stanowiskiem Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska w głosowaniu jawnym udziela absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska za rok 2011.

§ 2 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Powyższy projekt uchwały Komisja przyjęła - 4 głosami za, przy 2 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się.

Projekt ten zostanie przedłożony RMG celem wprowadzenia go do porządku obrad sesji Rady Miasta Gdańska wyznaczonej na dzień 28 czerwca 2012r.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji stwierdził wyczerpanie porządku w temacie absolutorium. Podziękował za udział w posiedzeniu pani Teresie Blacharskiej Skarbnikowi Miasta, pani Jolancie Ostaszewskiej Dyrektorowi Wydziału Finansowemu oraz panu Andrzejowi Bodakowskiemu - radcy prawnemu.

Komisja przystąpiła do omawiania kolejnego tematu posiedzenia.

PUNKT 7

Zapoznanie się i omówienie bieżącej korespondencji - omówienie sprawy zawartej w piśmie Wspólnoty Mieszkaniowej Myśliwska 78 z dnia 23 maja 2012r.

Przewodniczący Komisji **Grzegorz Strzelczyk** - prowadzenie posiedzenia w tym punkcie przekazał wiceprzewodniczącemu Komisji **Pawłowi Czerniewskiemu**, który poprosił przedstawiciela Wspólnoty Mieszkaniowej o przedstawienie sprawy.

Tomasz Rak - **Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78** powiedział między innymi: Zwróciliśmy się do Państwa z pismem z uwagi na to, że w naszej ocenie sprawa, którą przedłożyliśmy zarówno Wydziałowi Geodezji jak i Wydziałowi Architektury nie została w sposób należyty oceniona.

Przestaliśmy do państwa pismo Prokuratora Okręgowego w Gdańsku, który złożył sprzeciw na budowę inwestycji prowadzonej w sąsiedztwie naszej Wspólnoty. Mówiąc krótko, chodzi o to, że w naszej ocenie inwestycja realizowana obok nas jest realizowana niezgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego. Niezgodność ta wynika z tego, że mapa do celów projektowych użyta przez inwestora do zaprojektowania obiektów jak i do uzyskania pozwolenia na budowę jest niezgodna z rzeczywistym stanem faktycznym. W zeszłym roku w maju zarządca złożył pismo, w którym informował Wydział Geodezji o naszych podejrzeniach co do tego stanu rzeczy. Postępowanie zakończyło się po pół roku - pozostawieniu wniosku bez rozpoznania przez Wydział Architektury. Chodziło nam o zastanowienie się przez Wydział Architektury nad przestankami wszczęcia postępowania z urzędu. Nie chodziło nam o załatwienie jakiegoś swojego interesu, ale o czystą przyzwoitość i budowanie zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego. Niestety, nasza inicjatywa nie spotkała się, przynajmniej w naszej ocenie, z prawidłową reakcją Urzędu. Wniosek został pozostawiony bez rozpoznania. Zaskarżyliśmy

sprawę do Sądu Administracyjnego i obecnie jest w toku. Budowa cały czas trwa, jest to ogromna inwestycja osiedla mieszkaniowego. Dopiero po piśmie Prokuratora Okręgowego w sprawie sprzeciwu o pozwoleniu na budowę mamy wrażenie, że jest szansa na rozwiązanie sprawy. Jest ogromna inwestycja i ewentualne konsekwencje, czy uchylene decyzji, czy wstrzymanie budowy mają ogromne skutki finansowe. Nam zależałoby na tym, aby sprawdzić tą całą sprawę. Przynajmniej w naszej ocenie przedstawialiśmy wiarygodne dowody do Wydziału Architektury potwierdzające nasze twierdzenia. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że jak składaliśmy pisma do Urzędu w sprawie wszczęcia postępowania poinformowano nas pismami z Wydziału Geodezji, że tak naprawdę prawidłowości pomiarów geodezyjnych powinien dokonać uprawniony geodeta. Więc zwróciliśmy się do uprawnionego geodety, żeby na zlecenie Wspólnoty dokonał oceny stanu faktycznego nieruchomości sąsiedniej. Niestety przez pół roku czasu operat, który został zrobiony przez geodetę, który potwierdzał nasze twierdzenia dotyczące niezgodności mapy geodezyjnej z rzeczywistym stanem gruntu nie został przez Wydział Geodezji przyjęty do zasobu geodezyjnego. Więc mamy tutaj żal troszeczkę do Urzędu, że pomimo przedkładania dokumentacji, o którą jakby sam Urząd nas prosi w pismach kierowanych do Wspólnoty dalej sprawa nie interesuje Wydziału Geodezji w taki sposób, że przyjmuje i ocenia rzeczywisty stan sprawy.

Pojawił się tutaj kuriozalny powód - nie przyjęcie operatu geodezyjnego geodety, który wykonywał prace na nasze zlecenie. W istocie inwestor dosyć intensywnie przeciwdziała naszym działaniom, wytacza procesy cywilne. Wnieśliśmy do Wydziału Architektury o wszczęcie postępowania i to pismo stało się podstawą do wytoczenia nam powództwa o ochronę dób osobistych. Proces wygraliśmy, został oddalony prawomocnie. Inwestor nie składał apelacji. Druga to była sprawa karna wytoczona obecnemu tutaj panu Czapiewskiemu - w ocenie inwestora nielegalnie wtargnął na grunt w celu dokonania orientacyjnego pomiaru jako niespecjalista. Sprawa ta zakończyła się uniewinnieniem. Sąd stwierdził, że to się mieściło w działaniach prawem dopuszczalnych. Dodatkową inicjatywą inwestora było dyscyplinarne ściganie pana Czapiewskiego przed Izbą Budownictwa z powołaniem się na fakt, że nielegalnie dokonuje pomiarów.

Oczywiście te wszystkie działania służą temu - takie jest nasz odbiór - żeby zniechęcić nas do działania i podejmowania inicjatyw przed urzędami. Niestety wytaczanie tych pozwów stało się też przyczyną do tego, żeby organ odmówił przyjęcia operatu geodezyjnego do swojego zasobu.

Piotr Czapiewski - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

Wydział Geodezji jako kolejny argument nieprzyjęcia operatu zatrudnionego przez nas uprawnionego geodetę podał fakt, że geodeta ten nie miał zgody inwestora na wejście na jego teren. Jest to dla mnie kuriozalne, bo oznaczałoby to, że inwestor (?) nie ma możliwości prawnej, technicznej i formalnej, żeby zbadać prawidłowość pewnych poczynań inwestora. W związku z tym, należałoby przyjąć tezę, że ten Wydział powinien podjąć pewne działania, które umożliwiłyby sprawdzenie tego faktu, skoro nie może tego dokonać inny geodeta. Aczkolwiek przypominam panu Dyrektorowi Koczołowi, z którym spotkałem się w listopadzie i który osobiście mi polecił podczas spotkania, abyśmy zatrudnili uprawnionego geodetę, bo on jako Dyrektor Geodezji nie ma mocy sprawczej, żeby z własnej inicjatywy takie działania podjąć. Przypominam Panu, że powiedział mi Pan, że najchętniej widziałby, żeby na zlecenie na wykonanie tego

badania wystąpił sąd, prokuratura, policja. Podkreślam, że zalecił Pan, aby powołać uprawnionego geodetę, co uczyniliśmy.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Na jakim etapie jest ta inwestycja i kto jest inwestorem?

Piotr Czapiewski - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

Inwestorem obecnie jest M1 -ALFA Osiedla - bo w przeciągu ostatnich 12-tu miesięcy nastąpiły zmiany nazwy. Cała inwestycja objęta 14-toma pozwoleniami, ogólne pozwolenie na budowę dotyczące zagospodarowania terenu oraz poszczególne pozwolenia na budowę poszczególnych obiektów. Na 11 obiektów realizowanych jest obecnie 7 i one są na etapie zakończenia stanu surowego a rozpoczęciem stanów wykończeniowych.

Szymon Moś - członek Komisji

Co w Państwa ocenie wynikałoby, że ta mapa którą chcieliście złożyć byłaby niezgodna z tym co jest w tej chwili.

Adam Nieroda - członek Komisji

W jaki sposób Panowie mają wątpliwości, że jest niezgodność.

Piotr Czapiewski - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

Tak się złożyło, że jestem dyrektorem firmy budowlanej, która budowała obiekt, w którym mieszkam, w związku z czym miałem dostęp do mapy do celów projektowych naszej inwestycji. Mapa do celów projektowych zawsze zawiera również pewien obszar z boku danej inwestycji. W momencie, kiedy się dowiedziałem, w którym miejscu są realizowane te obiekty mogłem nanieść na moją mapę do celów projektowych budynki planowane, wiedząc z planów miejscowych jaka jest wysokość zabudowy, wiedząc jaka jest wysokość budynków, które mają być realizowane bo już pozwolenie na budowę zostało wydane i mając odpowiednią wiedzę ku temu bo sam się tym zajmuje, zlecając inwestycje mojej firmie, stwierdziłem, że te budynki jakie są planowane na istniejącej mojej mapie do celów projektowych nie mogłyby powstać z uwagi na przekroczoną wysokość zabudowy dopuszczalna planem. W związku z tym postarałem się o aktualny wyrys mapy do celów informacyjnych danego obszaru i zauważyłem, że mapa z aktualnych zasobów jest rozbieżna z moja mapą do celów projektowych. Czyli są dwie inne mapy. Wtedy właśnie wykonałem takie moje badania wstępne, informacyjne na tym obszarze, które potwierdziły, że mapa do celów projektowych w gestii mojej firmy jest zbieżna z istniejącym terenem, natomiast ta nowa mapa, która jest w zasobach jest niezgodna. Moja mapa jest wykonana przez geodetę, oczywiście są jeszcze mapy wcześniejsze. Od tego zaczęła się ta cała sprawa.

Jaromir Falandysz - członek Komisji

Czy ta inwestycja jest już w sprzedaży?

Tomasz Rak - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

Tak.

Piotr Czapiewski - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78 -powiedział między innymi:

Wysokość zabudowy jest to wysokość liczona od naturalnej warstwy terenu występującej w najniższym punkcie obrysu budynku do kalenicy - omówił to pokazując dane punkty i warianty na rysunku.

Inwestor mógłby niżej osadzić budynek, w sumie wyjdzie na to samo. Są jednak dwa aspekty. Po pierwsze: ilość wód podziemnych jest dużo mniejsza. Po drugie: im wyżej budynek jest usytuowany, tym łatwiej jest spuścić deszczówkę, sanitarkę i inne tego rodzaju media. Ważne są koszty.

Są obszary nie ruszone jeszcze przez inwestora i jeszcze dzisiaj, gdyby Urząd wystął kolejnego geodetę stwierdziłby ten fakt. Pomijam fakt, że obecnie są metody, które na podstawie obecnych zdjęć lotniczych potrafią dany teren zbadać z dokładnością 10-15 cm co siedziąło w 2008r. Wiem, że takie dane są w kraju, można do nich sięgnąć i są w Gdańsku specjaliści, którzy mogą się tego podjąć, ażeby nie było żadnych wątpliwości, kto tutaj ma rację. To nie jest żaden problem.

Tomasz Rak - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78 powiedział między innymi:

To nie jest tak, że my w tym upatrujemy swojego indywidualnego interesu. Doświadczenia minionego roku mówią, że działania przez nas podejmowane są sprzeczne z tym interesem indywidualnie pojętym. Tu nie chodzi o to, że mamy rację i trzeba uchylić decyzję inwestora i zablokować jego inwestycje. Mamy przeświadczenie, że są uzasadnione powody, żeby wszcząć postępowanie, zbadać sprawę i powiedzieć czy jest tak, czy jest inaczej. My jako Wspólnota nie mamy żadnych prawnych narzędzi do tego, żeby przeprowadzić samodzielnie jakiegokolwiek postępowanie wyjaśniające. My jesteśmy sąsiednią nieruchomością, dzieli nas półmetrowy pas gruntu, który należy do gminy więc nie zostaliśmy uwzględnieni w postępowaniu o pozwoleniu na budowę, więc nawet nie mieliśmy możliwości sprawdzić tego w toku normalnego postępowania o pozwolenie na budowę. Więc chodzi o to, że jeżeli jest taka sytuacja, to naszym oczekiwaniem nie tylko jako mieszkańców Gdańska, ale jako sąsiadów jest to, żeby ktoś to sprawdził. Nam chodzi o to, że od roku składamy pisma, informujemy, wskazujemy dowody, płacimy za geodetę - zresztą na sugestię Wydziału Geodezji - i dalej nic się nie dzieje. Pan Frask wykonał te badania geodezyjne. Otrzymujemy z Urzędu informacje, które wskazują, że może toczy się postępowanie, czy pan Frask rzeczywiście poprawnie zrobił swój pomiar geodezyjny, gdy tymczasem jako prawdę objawioną uznaje się to, co jest w zasobie geodezyjnym w chwili obecnej. Stąd nasza inicjatywa.

Piotr Czapiewski - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

Sprawa jest poważna. Jestem przekonany co najmniej do trzech budynków, które mogłem sprawdzić na mojej mapie do celów projektowych i nie wiadomo co się dzieje dalej. Sprawa jest w CBA.

Szymon Moś- członek Komisji

Czy uważa, Pan że zaszyły przesłanki już na samym początku, kiedy Państwo to zgłaszaliście, żeby wstrzymać wykonanie tej decyzji.

Tomasz Rak - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

Z akt spraw administracyjnych wynika, że Wydział Architektury zwrócił się do Wydziału Geodezji z pytaniem - czy coś jest tutaj nie w porządku, przedstawiając szkic, który wykonał pan Czapiewski i który okazał się błędny. Przyszła odpowiedź z Wydziału Geodezji, że nie da się tego zweryfikować. Osobiście wydaje mi się, że są podstawy do

tego, żeby wydać postanowienie o wznowienie postępowania i sprawdzić to. Co do wstrzymania pozwolenia na budowę to jest dalszy etap.

Rozumiem, że Urząd nie jest od tego, żeby każdy głupi wniosek rozpoznawać, ale my mamy głębokie przekonanie, i nie tylko my, ale jest sprzeciw Prokuratury Okręgowej, dlatego widać, że są podstawy, żeby tą decyzję wstrzymać. W tym trybie organ powinien rozważyć, czy wstrzymać czy nie wstrzymać, czy to uzasadnia ten sprzeciw. To trzeba z urzędu rozpoznać.

Nie wiem, czy budowa została wstrzymana, bo widzę że prace dalej trwają.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Czy Panowie Dyrektorzy moglibyście odnieść się do tej informacji?

Adam Steiler - Z-ca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Wydział Architektury wydał decyzje o pozwoleniu na budowę w marcu 2011r. W kwietniu tegoż roku inwestor zgłosił Powiatowemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego zamiar rozpoczęcia robót budowlanych. I z tą datą rozpoczął prace głównie makroniwelacyjne. Taki jest zapis w dzienniku budowy.

Chciałbym się odnieść do kilku uwag kierowanych pod adresem mojego Wydziału, a mianowicie kwestia ustronienia. Do roku 2003 właściciel sąsiedniej nieruchomości na etapie pozwolenia na budowę z automatu był stroną postępowania. W 2003r. Sejm zapewne kierując się uzasadnionym interesem inwestora, który często był nękany niezasadnymi działaniami sąsiadów zmienił zapis ustawy prawo budowlane definiując pojęcie obszaru oddziaływania na inwestycję. Stroną postępowania w ciągu ostatnich dziewięciu lat jest właściciel nieruchomości, która znajdzie się w obszarze oddziaływania inwestycji. Co to jest obszar oddziaływania inwestycji? Musi to być obszar, w którym istnieje prawdopodobieństwo, możliwość, że interes prawny właściciela sąsiedniej nieruchomości ucierpi. To z kolei musi być poparte konkretnym przepisem prawa materialnego. Możemy tutaj mówić o ustawie o prawie budowlanym i warunkach technicznych, które określają zasady nasłonecznienia, dostępności do światła dziennego. Chciałbym Państwa ponad wszelką wątpliwość poinformować, że w tym przypadku Wspólnota Myśliwska 78 stroną nie była. Po drugie - przepis prawa mówi, że o ile inwestor spełnia określone prawem wymagania, to organ administracji nie może odmówić udzielenia pozwolenia na budowę. W naszej ocenie, w momencie, kiedy inwestor złożył do nas wniosek spełniał wymogi wynikające z ustawy prawo budowlane jak również ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z tym pozwolenie na budowę zostało wydane.

Inwestor rozpoczyna prace makroniwelacyjne, wpływa pismo Wspólnoty Mieszkaniowej, podpisane przez zarządcę nieruchomości, co podkreślam, bo sprawa była dla nas niezwykle nietypowa. Ja w swojej ponad dwudziestoletniej pracy w administracji spotkałem się po raz pierwszy z zarzutem sfalszowania mapy, po drugie kwestie reprezentowania wspólnot mieszkaniowych ciągle są nie do końca jasne. Zasięgnęliśmy opinii zespołu radców prawnych Urzędu Miejskiego, niejednej i za każdym razem wniosek składany przez zarządcę nieruchomości był oceniany jako składany przez nieuprawnioną osobę. Biorąc pod uwagę fakt, że wniosek był złożony przez osobę nieuprawnioną, a po drugie

w naszej ocenie nie zachodzi przesłanka, która by uzasadniała przeciwdziałanie tej inwestycji w trybie, o którym Panowie mówiliście - czy przez tryb wznowieniowy, czy poprzez wstrzymania decyzji. Wstrzymanie decyzji inwestorowi stwarza również sytuację

roszczeniową, jeżeli okaże się niezasadne to ponosimy w tego poważne konsekwencje finansowe.

Na temat mapy nie chciałbym się wypowiadać. Rzeczywiście na wniosek Prokuratury Okręgowej wznowiliśmy postępowanie i będziemy orzekali. Możliwości są dwie: albo uchylimy tą decyzję, albo odmówimy uchylecia. Wspólnota reprezentowana przez zarząd będzie miała możliwość zaskarżenia tej decyzji do wojewody i sądu administracyjnego, jeżeli okaże się ona dla Państwa niekorzystna. Na tym zakończyłbym swoją wypowiedź, jeśli zajdzie taka potrzeba, żeby odnieść się do państwa wypowiedzi to poproszę jeszcze o głos.

Tomasz Rak - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

Chciałbym jasno podkreślić - my nie mamy pretensji, że nie jesteśmy stroną w postępowaniu. Rozumiem argumenty, które przedstawił Pan Dyrektor i nie mamy do tego uwag. Dla nas istotny jest argument w zakresie oddziaływania. Dla nas punktem odniesienia był plan miejscowy, który jest wyrazem kompromisu, relacji sąsiedzkich. Jeżeli plan mówi 16 metrów od najniższej rzędnej, to my to przyjmujemy do wiadomości. Jeżeli wysokości zawarte w planie zostały przekroczone, a w naszej ocenie tak, to ten interes się jakby pojawia. Nam nie chodzi o samo wydanie pozwolenia na budowę, nam chodzi o to, co dzieje się później.

Jeśli chodzi o umocowanie Wspólnoty to sprawa jest skomplikowana prawnie. Sprawa w tej chwili jest w sądzie administracyjnym, bo złożyliśmy skargę do sądu administracyjnego, gdzie te wszystkie argumenty zostaną rozważone. Na chwilę obecną sąd nie odrzucił nam tej skargi.

My jako Wspólnota nie będziemy mogli skarżyć Państwa rozstrzygnięcia, bo nie jesteśmy stroną.

My tylko nie możemy zgodzić się z tym, że te nasze argumenty nie są zweryfikowane poprzez normalne postępowanie dowodowe. To nie jest problem w jakim stopniu ta mapa jest prawdziwa, czy nieprawdziwa. Są narzędzia, które pozwalają to ustalić. Jeżeli my się mylimy to schylamy głowy, ale jeżeli się nie mylimy tzn. że czegoś tutaj nie zrobiono.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Na jakim etapie jest rozpatrywanie sprawy sprzeciwu prokuratora.

Adam Steiler - Z-ca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Nie potrafię powiedzieć w tej chwili. My jesteśmy związani terminami wynikającymi z kpa.

Andrzej Duch - Dyrektor Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że cała sprawa rozbija się o to, który z materiałów geodezyjny jest wiarygodny. My jako Wydział Architektury, musieliśmy przyjąć do wiadomości ten, który jest ostemplowany jako aktualny zasób geodezyjny przyjęty do zasobu geodezyjnego. Jeżeli byśmy na podstawie błędnych przesłanek, czy podejrzeń niesłusznych wstrzymywali inwestorowi budowę, to oczywiście mogłyby wystąpić roszczenia w stosunku do Urzędu. Natomiast, jeśli się okaże, że ten materiał geodezyjny, który przedstawił nam z wnioskiem inwestor i jego służby geodezyjne był w jakiś sposób niewiarygodny, czyli sfalszowany, wówczas odpowiedzialność jest po stronie inwestora i jego służb. Nie możemy na podstawie mało udokumentowanego podejrzenia narażać

miasta na tego typu konsekwencje. Natomiast wiem, że jeżeli cokolwiek działo się nie tak to inwestor musi mieć tego świadomość i on powinien tą ostrożność wykazywać.

Adam Steiler - Z-ca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków
Ponieważ pojawił się wątek, że inwestor uzyskał niestychane korzyści materialne z tytułu sfalszowania map - czy dobrze zrozumiałem?

Odpowiedź przedstawiciela Wspólnoty - mógłby uzyskać.

Chciałbym temu zaprzeczyć, to jest absolutnie niemożliwe. Niemożliwe jest z kilku powodów. Problem polega na tym, że ten budynek będzie w tej samej wysokości, on może się tylko przemieszczać w zależności od rzędnej terenu, natomiast kondygnacji mu nie przybywa. Wątek odwodnienia terenu, lepszego skanalizowania - teren zlokalizowany na końcu ulicy Myśliwskiej tam są takie spadki, że raczej jest tam problem zapobiegania nadmiernemu spływowi grawitacyjnemu niż braku takiej możliwości spływu.

Piotr Czapiewski - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

W momencie, kiedy został określony punkt zero budynku to logiczne jest, że te budynki powinny być o jedną, a nawet w przypadku newralgicznego miejsca o dwie kondygnacje niższe. Powiedziałem wcześniej, że inwestor mógł budować tej samej wysokości budynki osadzając je niżej. Oczywiście pod warunkiem, że musiałyby wyłożyć dodatkowe fundusze na zwiększone roboty ziemne i inne urządzenia typu przepompownie.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Poproszę Dyrektora Wydziału Geodezji o wyjaśnienia dotyczące map.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydziału Geodezji powiedział między innymi:

Zasób geodezyjny to opis terenu, stanu na gruncie w zakresie powierzchni, podziemia oraz opis graficzny i opis dotyczący opisu tych nieruchomości i stanu prawnego tej nieruchomości. Czyli w zasobie wizji naturalnej powinna znajdować się zawsze aktualna mapa terenu. Dla miasta Gdańsk z budżetu państwa w latach siedemdziesiątych została założona ustawowo tzw. mapa zasadnicza. Skalą tej mapy jest skala 1:500 zgodnie z ustawą, jako mapy na której mogą być wykonywane projekty i prowadzone prace inwestycyjne. W latach siedemdziesiątych była pomierzona sytuacja terenowa w zakresie granic i urządzeń oraz sporządzona rzeźba terenu. Rzeźba terenu została sporządzona na podstawie nalotów lotniczych na terenie, o którym mówimy. Wówczas to były zdjęcia płaskie układane obok siebie

Teren, o którym mówimy to teren poligonu, bodajże do roku 1987. Co działo się na tym terenie od roku 1977 wie tylko wojsko. Nie wiemy jaki był stan zakrzaczeń na tym obszarze. To jest bardzo ważne, bo operator rysując warstwice nie widzi gruntu, ale tylko drzewo.

Obecna technika pozwala odtworzyć warstwice do 15 cm. My jako Wydział nie mamy urządzeń, które potrafią nam wytworzyć obraz cyfrowy.

Od lat siedemdziesiątych wszystkie zmiany, które powstają na mapie są wykonywane na koszt inwestorów lub z Urzędu. W zasobie zawsze musi być ostaną pomierzona powierzchnia i jako ostaną aktualna wydawana jest każdemu następnemu do wglądu i wydruku. Za wykonywane terenowe prace i składaną dokumentację odpowiada uprawniona jednostka wykonawstwa geodezyjnego. Od tego osoba ta ma uprawnienia zawodowe, egzaminy państwowe, że za dokumentację, która składa ręczy swoim zawodem i odpowiedzialnością cywilno-prawną i materialną. Zasób jest rodzajem biblioteki -

przychodzi do nas opracowanie geodezyjne, geodeta robi to w formie informatycznej i my to wklejamy w obszar, który został zaktualizowany.

W roku 2005 Państwa inwestor zlecił opracowanie mapy do celów projektowych obszaru Państwa budynku. Geodeta, który to wykonywał, panw roku 2005 nie zauważył nawet centymetrowej zmiany wysokości od lat siedemdziesiątych. Zaznaczył tylko zmianę chodnika. Czyli w roku 2005 powtórzono w 100% to, co było w latach siedemdziesiątych. I na tej podstawie zbudowaliście Państwo swoje osiedle.

Na zlecenie obecnych inwestorów w maju 2010r. geodeta zgłosił, że on na tym obszarze chce robić mapę do celów projektowych. Mapa do celów projektowych jest to mapa która wykazuje stan 100% jaki jest wysokościowo na powierzchni i pod ziemią, żeby móc wydać następne czynności prawne - robić projekty, wydać pozwolenie na budowę. Opracowanie to złożono nam w czerwcu 2010r. Opracowanie to leżało i po pewnym czasie inwestor poprosił tego samego geodetę pana, aby poszedł w teren i jeszcze raz sprawdził, czy nic się nie zmieniło. Dokładnie 28 grudnia 2010r. geodeta poszedł w teren potwierdził swoje wcześniejsze opracowanie wykreślając kilka krzaków. Ta mapa została przyjęta. Na obszarze tej inwestycji geodeta dokonał pomiaru kilkuset punktów wysokościowych. To jest udokumentowane, każda wysokość tego terenu odnotowana jest w dzienniku pomiarowym - kierunek, kąt, wysokość. Pan Baczyński dokonał tych pomiarów, pod czym się podpisał, przekazał do nas opracowanie w formie informatycznej. Ta mapa 3 stycznia 2011r. została zarejestrowana i posłużyła do wydania pozwolenia dla dalszych działań.

Firma geodezyjna „Geomiar”, pan z na tym samym obszarze dokonała pomiarów do celów projektowych dla budowy ciepłociągów. 12 kwietnia 2011r. był w terenie mając materiał sporządzony wcześniej przez geodetę pana i oddał do naszego zasobu swoją wersję tego terenu nie zmieniając wogóle rzeźby terenu. Czyli 12 kwietnia 2011r. potwierdził dane ze stycznia jednostki uprawnionej. Najbardziej aktualnym materiałem jest operat pana z kwietnia 2011r.

W maju otrzymaliśmy informację z Wydziału Architektury, że wpłynęło pismo ze Wspólnoty, gdzie między innymi napisano, że pomiary wykonane na zlecenie naszej Wspólnoty w dniu 25 maja 2011r. w miejscach nienaruszonych przez wykonawcę, w trakcie makroniwelacji terenu wykazują znaczne różnice w przebiegu warstw w warstwie zgodności rzędnej terenu dochodzące do pięciu metrów. Do pisma tego dołączona była informacja, że te prace zostały wykonane przez pana Czapiewskiego. *Pan Koczot omówił załączoną mapę. Reasumując, powiedział na aktualnej mapie w zasobie takich warstw nigdy nie było i nie ma. Są to warstwy powstałe z jakis nieścistości nieznanego pochodzenia.*

To co ja Państwu dzisiaj i mówię, to jest dokładnie to, co mówiłem na przesłuchaniach na policji.

Obszar tej inwestycji to obszar kilkunastu hektarów, a tutaj operujemy cały czas wycinkiem ok. 1 ha. Mając ten materiał napisaliśmy do Wydziału Architektury, że sporządzony materiał, na który powołuje się Wspólnota i mówi o różnicy 5-ciu metrów sporządzony został przez osobę niemającą uprawnień zawodowych. Po drugie - warstwy wykazane w tym materiale nigdy nie istniały w zasobie. Pan Czapiewski był u nas i omówiliśmy to wszystko.

Wejście na teren sąsiada. W geodezji istnieje coś takiego jak mapa do celów projektowych i ona upoważnia inwestora do wejścia na teren własności innej osoby. Dnia 18 października 2011r. zgłosił się do nas geodeta panz operatem działający na zlecenia

państwa Wspólnoty. Napisał, że zgłasza do nas robotę geodezyjną, która polega na uzupełnianym pomiarze terenu i wymienia działki sąsiadów. Nasi inspektorzy sprawdzili, że panprzyjął dobrą metodę, natomiast powstał problem prawny. W tym czasie otrzymaliśmy pismo inwestora, który mówi, żeby nie przyjmować tego operatu.

Tomasz Rak - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

Intryguje nas, skąd on o tym wiedział.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydziału Geodezji

Zgłoszenie jest z 18 października 2011r. a on do nas pierwsze pismo napisał 11 listopada a drugie 1 grudnia - geodeci z sobą rozmawiają, ja nic tutaj nie sugeruję.

Biorąc pod uwagę fakt, że mapa złożona przez pana..... nie dotyczy celów projektowych, która uprawnia do wejścia na teren sąsiada, to pytam - na jakiej podstawie każdy obywatel wchodzi komuś na jego teren?

Szymon Moś - członek Komisji

A ja pytam pana Dyrektora - jak to jest, że Rada Miasta uchwała plan miejscowy, którego należy się trzymać, przychodzą do państwa ludzie, trochę natarczywi, którym wytacza się procesy, którzy jednak cały czas przychodzą z tym samym pomysłem - czy nikt nie wpadł na pomysł, żeby to sprawdzić, bo dla mnie jest to rzecz niesamowita. Pańskie opowiadanie jest naprawdę wzruszające, ale koincydencja tego, że inwestor wytacza pozew cywilny a Państwo się tym zachwycacie jest niesamowite.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydziału Geodezji

Ten sam inwestor powiadamia mój nadzór geodezyjny, ale podlega on nadzorowi geodety wojewódzkiego i prosi go o przeprowadzenie czynności kontrolnych na postępowanie geodety pana..... Nas inwestor informuje o podjętych działaniach. My odmawiamy przyjęcia operatu z tego właśnie powodu, że nie jest to mapa do celów projektowych. Geodeta wojewódzki ma tą informację i nie reaguje, nie mówi mi, że robię źle.

W międzyczasie my występujemy do Inspektora Wojewódzkiego z informacją, że operat jest bezprawnie wykonywany i to wymaga zgłoszenia do odpowiednich służb. Geodeta Wojewódzki zgłasza na policję, że postępowanie jest niezgodne, że pomiary wykonuje osoba nieuprawniona.

Państwo do nas występujecie o przyjęcie operatu pana..... Inwestor z kolei mówi, aby go nie przyjąć.

29 maja br. otrzymaliśmy od inwestora pismo, w którym informuje - nie wiem po co - że od 20 kwietnia 2011r. do 20 maja 2011r, na tym obszarze nastąpiły prace związane z niwelacją terenu pod budowę. Potwierdza to dziennik budowy. My jako Wydział nie jesteśmy organem śledczym. Geodeta odpowiada w 100% za swoją pracę. Art. 7 b ustawy prawo geodezyjne mówi, że wojewódzki inspektor nadzoru geodezyjnego i kartograficznego działający w imieniu wojewody wykonuje zadania niezastrzeżone na rzecz organów administracji geodezyjnej i kartograficznej, w szczególności kontroluje przestrzeganie i stosowanie przepisów ustawy, a w szczególności zgodności wykonywania prac geodezyjnych i kartograficznych z przepisami ustawy. To oznacza, że jeżeli nastąpiłoby wystąpienie do geodety wojewódzkiego o to, czy geodeci przekroczyli prawo w zakresie swoich obowiązków on ma prawo:

- odebrać uprawnienia zawodowe,
- skierować sprawę do policji o ukaranie czy przeprowadzenie śledztwa,
- zażądać operatu, który nie został przyjęty zgodnie z istniejącym prawem do ośrodka od pana..... i porównać go.

Ta sprawa na dzień dzisiejszy nie jest sprawą naszego Wydziału.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Jak to jest, że Urząd dostaje sygnał, że istnieje podejrzenie, że budowa jest prowadzona niezgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, pozwolenie na budowę zostało udzielone niezgodnie z tym planem. Do Urzędu trafia dokument podpisany przez uprawnionego geodetę, z którego wynika, że to podejrzenie może być słuszne.

Wydział Architektury mówi, że to nie ich sprawa bo mają mapę z Wydziału Geodezji, a Wydział Geodezji też mówi, że ta mapa jest zrobiona nie tak jak powinna. W efekcie nikt nie weryfikuje tego, czy ta budowa jest zgodna prawem, czy nie jest.

Adam Steiler - Z-ca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Ja nie znam materiałów pana..... Poza tym nie byłbym w stanie dokonać jakiegokolwiek analizy porównawczej.

Adam Nieroda - członek Komisji

Prokurator w swoim uzasadnieniu do sprzeciwu pisze: *porównanie danych z operatu technicznego sporządzonego przez pana(z nieuzasadnionych przyczyn nie przyjętego dotychczas do zasobu geodezyjnego i kartograficznego) z mapą przyjętą w projekcie budowlanym do celów projektowych wykazuje istotne rozbieżności w miejscach usytuowania poszczególnych budynków.*

Zwracam uwagę na to, co jest napisane w nawiasie.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydziału Geodezji

Na dzień dzisiejszy takiego podania nie było stąd ten wniosek jest dalekosiężny. My tych materiałów nie mamy.

Jolanta Banach - członek Komisji

Podsumowując: z wyjaśnień Panów wynika, że operatu geodety pananie mogliście przyjąć dlatego, że on jako osoba nieuprawniona nie mogła robić pomiarów na terenie inwestora. Jeśli tak, to proszę mi powiedzieć, co się dzieje, jakimi narzędziami operuje urzędnik, jeśli ktoś składa wysoce uprawdopodobniony wniosek o wznowienie postępowania z tytułu podejrzenia, że mapka do celów projektowych jest niezgodna ze stanem faktycznym. Czy możecie korzystać z opinii biegłych, czy sami możecie wejść bez zgody na teren inwestora i co to znaczy uprawdopodobniony wniosek. Czy to oznacza, że Panowie sami uznali, że ten wniosek jest nieuprawdopodobniony, czyli jakimi narzędziami dysponuje urzędnik, jeśli ktoś złożył wniosek oparty o mocne przesłanki, że coś jest nie tak. Co się wtedy dzieje - jakimi narzędziami Urząd operuje, czy jest całkowicie bezradny, czy czeka aż wnioskodawca odda sprawę do prokuratury. Jeśli nie podjęliście Panowie takich czynności, czy to oznacza, że oceniliście, że wniosek Wspólnoty i mapa pana nie są wystarczająco udokumentowane.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydziału Geodezji

Jeżeli jest materiał skrajny przyjęty do zasobu, i okazuje się podczas kartowania są jakieś problemy, to operat zgłaszamy do nadzoru geodezyjnego z opisem sytuacji, że

nastąpiło przekłamanie i z prośbą o wyciągnięcie konsekwencji zawodowych w formie odbioru uprawnień zawodowych.

W naszym rozumieniu prawa na dzień dzisiejszy mapa do celów projektowych jest jedynym elementem, który upoważnia do wchodzenia i robienia pomiarów, żeby je wprowadzić do zasobu.

Jolanta Banach - członek Komisji

Ja rozumiem, że z powodów formalnych uznaliście, że nawet jak pan pomierzy i jego pomiary są może i prawdopodobne i zgodne ze stanem rzeczywistym, to nawet wierząc w ten jego zasób merytoryczny, to z powodów formalnych nie możecie tego przyjąć.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydziału Geodezji

Ja nie mogę przyjąć i nie mogę się wypowiadać, bo nie mogę tego przyjąć, bo on nie miał prawa tam wejść.

Jolanta Banach - członek Komisji

Dobrze on nie miał prawa tam wejść, ale co może zrobić urzędnik, który wie, że z powodów formalnych on nie miał prawa tam wejść ale może ma rację.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydziału Geodezji

W tym momencie Państwo (*Wspólnota*) zawiadomiliście inspektora wojewódzkiego o tej sytuacji. Napisaliście miesiąc temu do nas i my odpisaliśmy Wam - do wiadomości geodeta kraju, geodeta wojewódzki i prokuratura, że operat nie został przyjęty z wyjaśnieniem dlaczego nie został przyjęty, ponieważ nie jest mapą do celów projektowych obszaru sąsiada. Do dzisiaj nie mam reakcji od żadnej z tych instytucji, że nasze działania są nieprawidłowe.

Piotr Czapiewski - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

Czy panmógłby wykonać mapę do celów projektowych.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydziału Geodezji

Tak, może zrobić.

Piotr Czapiewski - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

Kto by mu to zlecił?

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydziału Geodezji

Jeżeli jesteście Państwo inwestorem na danym terenie, szykujecie tam budowę kanalizacji, słupów ciśnieniowych to zgłaszajcie mapę do celów projektowych. Jeśli nie jesteście inwestorem na tym terenie to nie możecie zgłaszać mapy do celów projektowych na ten teren.

Na dzień dzisiejszy oceniam sytuację w ten sposób, że jeżeli nastąpi reakcja ze strony wojewody, to on może powołać biegłych. Może poprosić o operat pana....., może to wszystko porównać jako jednostka nadzorująca i wyciągnąć wnioski dyscyplinarne. Wniosek o nadzór tej roboty zgłosił inwestor.

Przyznaję, że nie robiliśmy jeszcze tego nigdy, ale możemy zrobić, to nas nic nie kosztuje. Jest to rzecz nietypowa, bo ktoś mówi, że coś jest nie tak i wszystkie władze o tym wiedzą, nikt na to nie reaguje, my stoimy w miejscu. Jak będzie taki wniosek Komisji Rewizyjnej i będę miał umocowanie prawne, że mogę wystąpić to powiem co i jak.

Jolanta Banach - członek Komisji

Jeżeli inwestor wnosi o niezgodnie z mapą do celów projektowych w wyniku czego obiekt ten jest jakby wyżej, to w planie zagospodarowania przestrzennego on przekracza dopuszczalną wysokość.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydziału Geodezji

Proszę zwrócić uwagę, że plan miejscowy na tym obszarze jest zrobiony na podstawie opracowań geodezyjnych z lat siedemdziesiątych. Każdy inwestor rozpoczynając budowę ma obowiązek pójść w teren i zrobić stan dzisiejszy.

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Jakie jest standardowe działanie Urzędu Miejskiego w Gdańsku w sytuacji, że inwestycja wielomilionowa, wieloetapowa jest niezgodna z planem miejscowym. Co Państwo zazwyczaj robicie w takich sytuacjach, czy wg Państwa przekonania ta inwestycja jest zgodna z miejscowym planem, czy nie jest.

Adam Steiler - Z-ca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

To nie są częste przypadki, powiedziałbym wręcz, że sporadyczne. Nie mamy procedury, która mówiłaby jak się zachować w sytuacji, kiedy udzieliliśmy pozwolenia niezgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania, bo to jest jeden z podstawowych elementów, które musimy sprawdzić.

Piotr Czapiewski - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

Inwestycja jest zgodna planem, ale uważamy, że załącznik do decyzji o pozwoleniu na budowę, czyli mapa do celów projektowych, jest sfalszowana.

Adam Steiler - Z-ca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

KPA przewiduje prostą drogę, jest to kwestia wznowienia w sytuacji, kiedy jest to wysoce uprawdopodobnione.

Dokument, o którym Państwo sami mówicie, że był pomyłką - mówię o tych różnokolorowych warstwicach. Dla mnie to nie był dokument, który by uprawdopodobniał potrzebę wznowienia postępowania, w ogóle ingerowania w wydaną decyzję. Ja nie znam żadnych innych opracowań i nie czułbym się kompetentny, żeby je oceniać. Stąd nasze wystąpienie jako wydziału - to nie jest rzucanie kamyczka do ogródka kolegi, jako osoby kompetentnej, żeby ocenić ten materiał kartograficzny.

Na początku swojego wystąpienia powiedziałem, że sprawa jest nietypowa przede wszystkim z takiego powodu, że spotkałem się pierwszy raz z zarzutem fałszowania map. Przyznam szczerze, że po wysłuchaniu wypowiedzi Dyrektora Koczota nie jestem przekonany, aby do tego doszło. Być może zaszyły na tym terenie zmiany, o których nie mamy pojęcia i które się działy w czasie funkcjonowania tam poligonu i braku domierzeń wysokościowych w okresie 40-tu lat.

Geodeta, który wykonywał na zlecenie inwestora budującego to osiedle wykazał się małą starannością (rok 2005), bo nie pojawia się tam ani jedna rzędna wysokościowa. Skoro nic nie zostało wykazane to mogą być dwa warianty: albo geodeta był niestaranny, albo wszystko było inaczej. Jest wiele znaków zapytania, ale nie chciałbym tutaj gdybać.

Jest kwestia dyskusyjna, co do wznowienia postępowania ale my oceniliśmy w swoim zakresie, że nie ma podstaw kierując się również możliwością narażenia się na roszczenia ze strony inwestora z tytułu wstrzymania wykonania decyzji.

Jolanta Banach - członek Komisji

Bez wznowienia postępowania nie ma podstaw można zlecić wykonania opinii biegłym.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydziału Geodezji

To rozstrzyga Wojewódzki Inspektor.

Jolanta Banach - członek Komisji

Czyli można się zwrócić do Inspektora Wojewódzkiego o podjęcie decyzji w tej sprawie.

Szymon Moś - członek Komisji

Jestem radnym pierwszą kadencję i przez dwa lata nie spotkałem się z tak rażącym krzywdzeniem ludzi. Ta historia, którą tutaj opowiadacie ma sens w pewnych odcinkach, ale niestety nie ma sensu, kiedy się ją składa w całość. Już pierwszym niepokojącym wydarzeniem jest to, że próbuje się na początku zbić wniosek wspólnoty na podstawie pewnych formalnych zagrywek związanych z pełnomocnictwem, chociaż sąd administracyjny nie ma z tym problemu i nie odrzuca tego wniosku.

Druga, która mnie zaniepokoiła bardzo, to panowie cały czas odnosicie się do pierwszej mapy nieprawidłowej. My wiemy, że była nieprawidłowa, że była pomyłką i ta pomyłka została na spotkaniu od razu wyjaśniona. Pojawił się natomiast drugi operat podpisany przez uprawnionego geodetę. Nie wierzę w to, że ktoś podpisałby się pod mapą, na której naniesiono nieprawdziwe dane.

Trzecia rzecz, w którą nie wierzę, że przez zwykły przypadek, kiedy pojawia się np. operat złożony przez geodetę uprawnionego, nagle inwestor przypadkowo dowiaduje się o czymś, wysłał pismo z przypadkową informacją o wszczęciu jakiegoś postępowania w zupełnie prywatnej sprawie, o wszczęciu postępowania cywilnego. Państwo bazując na tych informacjach próbujecie znowu Wspólnotę.... Dla mnie czystość intencji w tej sytuacji i przyznałbym rację w 100%, bo to co mówi pan Dyrektor jest spójne, trochę się uniosłem, bo zawsze jestem po stronie ludzi, bo po to jestem radnym.

Nie zajmować się trikami, kto tam wszedł, kto nie mógł a wysłać tam swojego człowieka w teren, niech zrobi pomiary. Tego Państwo nie zrobiliście i wszystkie te konsekwentne składane fragmenty opowieści, może nawet sensowne, opierają się na o jedna rzecz - próbę jakiegoś formalnego wykorzystania pewnych kruczków, okoliczności, oczywiście przypadkowych - przypadkowe pismo inwestora, który przypadkowo pozywa wszystkich. Przecież nie rozmawialibyśmy tutaj dzisiaj gdybyście Państwo (UM) wystali tam swojego człowieka, nawet po tym drugim operacie sporządzonym przez uprawnionego geodetę. Dlaczego to jest dziwne? Ponieważ w pierwszym piśmie, kiedy przychodzi ten nieuprawniony operat to sam Pan pisze do wspólnoty - zróbcie ten operat przez osobę uprawnioną. Z kolei, kiedy ten operat zostaje dostarczony to mówicie, że człowiek ten nie miał prawa tam wejść.

Mówię tylko tyle, że mi się to nie składa w całość. Zaryzykowałbym tezę, że ktoś na jakimś etapie tak się bał, że nie zadbał o interes miasta, bo nie po to Rada Miasta uchwała plany zagospodarowania w trudnych niejednokrotnie rozmowach i trudnej procedurze konsultacji ze wszystkimi, żeby ktoś budował sobie mir. I to jest mój jedyny zarzut i moja prośba, aby ktoś tam poszedł uprawniony, pomierzył to, sprawdził i wtedy sprawa będzie wyjaśniona. Wypowiedź pani radnej Banach dokładnie do tego zmierzała tylko odpowiedzi się niestety trochę rozmyły.

Jolanta Banach - członek Komisji

Żebyśmy mieli jasność - czy ktoś z Wydziału Geodezji może tam pójść i pomierzyć, czy nie. Pan Dyrektor mówi, że nie. W związku z tym, czy nic nie stoi na przeszkodzie, żeby Wydział Geodezji UM zawiadomił Inspektora Nadzoru Geodezyjnego.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Teraz w postępowaniu wznowieniowym ta kwestia będzie wyjaśniona, a nie można tego wyjaśnić inaczej niż mierząc.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydział Geodezji

Chciałbym zwrócić uwagę, że te dokumenty są w nadzorze, trafiły nawet do geodety kraju.. My czekamy na reakcję, co będzie się działo dalej. My działamy w ramach przepisów i mnie się z tego rozlicza, a nie z tego czy ja chcę wydać środki publiczne na spór pomiędzy tymi dwoma jednostkami.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Wydział Architektury prowadzi w tej chwili postępowanie - formalnie bo nastąpiło wznowienie i tak naprawdę, żeby ocenić te zarzuty trzeba zrobić pomiary.

Na jakiej podstawie będziecie Państwo wydawać decyzję?

Adam Steiler - Z-ca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Nie za bardzo wiem, co tam w tej chwili mierzyć. Stoi siedem budynków.

Piotr Czapiewski - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

To jest nieprawda. Ten obszar, o którym cały czas mówimy - wie Pan, bo o tym mówiłem już w listopadzie, do tej pory nie został ruszony w taki sposób, żeby nie można byłoby go zmierzyć.

W nawiązaniu do mapy inwestycji z 2005r. - to była wyłącznie poszlaka. Na podstawie tej mapy domniemywaliśmy, że coś jest nie tak i od samego początku występowaliśmy o to, żeby zmierzyć z natury fakt. Nie musiał Pan mówić, że mapa z 2005r. może jest zła, może jest nie zła, czy jest oparta wyłącznie na mapie z lat 70-tych. Dlaczego pan z takim nastawieniem powiedział, że ta mapa z 2005r., która jak gdyby buduje wspólnotę, reprezentuje tą firmę, która zlecała panu Piotrowskiemu wykonanie tej mapy. Ja to odebrałem jednoznacznie, że Pan sugeruje, że pan Piotrowski wykonał to źle. To Panu powinno dawać do myślenia, czy tego Pana wrywkowo nie sprawdzić. Dlaczego Pan tego nie zrobił? Bo ja nie mam możliwości ani wiedzy, żeby weryfikować mojego zleceniobiorcę.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydział Geodezji

Każda jednostka wykonawcza z uprawnieniami, finansami, w postępowaniu cywilnym odpowiada.

Piotr Czapiewski - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

To dlaczego Pan tak wyraźnie zaznaczył, że nasza inwestycja wykonana została na podstawie mapy, na której tamten geodeta nie zrobił żadnych zmian, co jest podejrzane.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydział Geodezji

Ponieważ na granicy, sąsiad dokonał pomiaru kilkuset punktów na swoim obszarze, a tutaj nie ma nawet jednego punktu wskazanego.

Piotr Czapiewski - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

Powiem, bo ja to sprawdziłem. Z 500 punktów, które zrobił pan..... to 470 jest poprawnych a 20 jest niepoprawnych, tych najważniejszych.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydział Geodezji

Jeżeli to sfalszował, jak Pan sugeruje, to od tego są odpowiednie służby.

Piotr Czapiewski - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

Pana nadzór w odpowiedzi do Wspólnoty Mieszkaniowej napisał, między innymi, że prowadzenie zasobu geodezyjnego należy do zadań starosty odpowiednio Prezydenta Miasta i zgodnie z art. ustawy kontrolę opracowań przyjmowanych do zasobu również należy do powyższego organu. Czyli krótko mówiąc, to że Pan czeka na odpowiedź nadzoru, to Pan się nie doczeka, bo nadzór mi już odpowiedział, że to należy do Pana obowiązków.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydział Geodezji

Kontrola opracowań dotyczy, czy opracowanie wykonane jest wg standardu, tzn. czy są odpowiednie punkty wysokościowe, dokładności. Natomiast nikt podczas tej kontroli nie znajdzie, jeżeli ktoś cokolwiek sfalszował.

Piotr Czapiewski - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

Dlatego u Pana byłem w listopadzie i zgłaszałem, że jest to nietypowa sprawa. Wiem, że wy merytorycznie map nie sprawdzacie, nikt w teren nie wychodzi.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydział Geodezji

W terenie się nie robi.

Piotr Czapiewski - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

Do tego zmierzało Pani radnej pytanie, że nikt tego nie kontroluje. Też jestem w budownictwie od dwudziestu kilku lat i po raz pierwszy się domyśliłem, że w ten sposób można czarować.

Tomasz Rak - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

Pan Dyrektor poruszył bardzo istotną rzecz, a mianowicie w jest dokumentacja fotograficzna, a pan dyrektor mówi, że nie macie narzędzi, żeby to zbadać. To jest łatwe do sprawdzenia, zadzwoniłem się nawet do głównego geodety kraju. Pan oczywiście nie ma narzędzi, nie jestem profesjonalistą w tym zakresie i nie wiem jak to się sprawdza. Jest dokumentacja z 2008r. są zdjęcia lotnicze i do 10 cm można sprawdzić stan terenu. Można to sprawdzić np. na podstawie mapy z 2008r. która została wykonana na kilka miesięcy przed opracowaniem pana..... Są co roku robione zdjęcia, które potwierdzają stan terenu i tak naprawdę mieliśmy okazję zapoznać się częściowo. Wskazuje to jednoznacznie, że teren ten nie zmienił się. Oczywiście jest to mapa z lata siedemdziesiątych i my to wszystko wiemy. My rozmawiamy o zupełnie innej sprawie a Pan mówi o mapie dotyczącej naszego osiedla. To nie ma znaczenia.

Nam głównie chodzi o to i mamy pretensje o to, że jak już przyszedł ten operat p.to nikt nie chciał na niego nawet spojrzeć. Panie Dyrektorze w dwóch pismach pan mówi i sugeruje, że musi to zrobić uprawniony geodeta. Zrobiliśmy to, ale pan wiem, że my nie mamy narzędzi i pan wie, że inwestor nigdy nam się na to nie zgodzi.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydział Geodezji

Mam propozycję - muszę mieć polecenie prawne na wykonanie czynności. My możemy się zwrócić do pana, żeby przyniósł tą dokumentację, która nie została przyjęta do zasobu, uzasadniając to tym, że toczy się postępowanie, w celu porównania ze stanem, z mapą pana Baczyńskiego. Jeśli miałbym takie zalecenie od Komisji, aby Wydział dokonał weryfikacji tych opracowań, to w tym momencie to zrobimy z pana udziałem.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Panie Dyrektorze, Komisja Rewizyjna nie jest uprawniona, aby w sposób szczegółowy dawać Państwu zaleceń merytoryczne, co do postępowania. Natomiast po tą sprawą z wszystkimi możliwymi narzędziami. Jakże to narzędzia są to wierzymy w Pana kompetencje.

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Nie wiem jakie panują zasady i regulaminy w Urzędzie Miasta Gdańska, ale wydaje że jakaś materia jest Panu przydatna, to ani stanowisko komisji, ani dezyderat, ani apel nie jest potrzebny.

Bogumił Koczot - Dyrektor Wydział Geodezji

Ja jestem urzędnikiem i muszę działać w oparciu o przepisy prawa. Jak jestem na policji to pytają mnie o artykuły i dowody a nie co ja chciałbym.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Myślę, że powinniśmy powoli zmierzać do końca tej dyskusji. Mam jeszcze dwa istotne pytania. Moje refleksje nie idą może tak daleko jak radnego Mosia, natomiast wydaje się rzeczą dziwną sytuacja, że podstawie tego samego dokumentu przekazanego, czyli opracowania pana ..., przekazanego przez Wspólnotę, Urząd nie wznawia postępowania, natomiast prokurator występuje w oparciu o ten sam argument co Wspólnota, to postępowanie jest wznowione.

Czy to opracowanie pana ... trafiło do Wydziału Architektury? W oparciu, o jakie czynności zamierzacie Państwo podjąć decyzję o postępowaniu wznowieniowym?

Adam Steiler - Z-ca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Nie mieliśmy tego opracowania. Pan zgłosił udział w postępowaniu jak również wystąpił z wnioskiem o wznowieniu postępowania. Prokuratorowi się nie odmawia. W mojej ocenie nic się nie zmieniło. Samo wznowienie postępowania nie przesądza o sposobie rozstrzygnięcia, o czym już powiedziałem. W jaki sposób będziemy rozstrzygać - nie wiem.

Muszę powiedzieć, że to spotkanie dało mi bardzo do myślenia i mam nadzieję skorzystać z różnych uwag, które na tej sali padły. A jaki to będzie kierunek to naprawdę nie wiem. My musimy poruszać się w granicach prawa i niestety czasami musimy zasięgać opinii radców prawnych, chociaż nie zawsze te opinie podzielamy.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Panie Dyrektorze, nie pytam się w jakim kierunku będzie zmierzało postępowanie, ale pytam się jakie czynności będą podejmowane w tym postępowaniu dowodowym.

Adam Steiler - Z-ca Dyrektora Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków
Byłbym zaszczycony, gdybym mógł skorzystać z materiału porównawczego tych dwóch opracowań, których dyrektor Koczot miał zamiar dokonać.

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Nie do końca jestem usatysfakcjonowany z odpowiedzi. Abstrahując od tej sprawy, ale generalnie chciałbym się dopytać - przyszło do UM zgłoszenie, że wielomilionowa inwestycja jest niezgodna z prawem. Co Urząd zrobił, żeby to wyjaśnić.

Andrzej Duch - Dyrektor Wydziału Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków

Zgłoszeń typu, że coś jest niezgodne z prawem, z przepisami czy planem miejscowym mamy bardzo dużo. 99 % z nich to są zgłoszenia nie poparte żadnymi dowodami i gdybyśmy za każdym razem na takie zgłoszenie wznawiali postępowanie, czy wstrzymywali wykonanie decyzji to byśmy zastosowali....

Analizujemy i sprawdzamy czy wniosek jest wiarygodny, czy jest podpisany itd., w tym przypadku czy pełnomocnik ma uprawnienia i zasięgalimy opinii radców prawnych, bo mieliśmy wątpliwości.

Sprawdzamy przede wszystkim po to, żeby sprawdzić, czy my wydając decyzję nie pomyliliśmy się. Czyli porównujemy mapę, którą mamy, którą załączył projektant, czy są na niej odpowiednie pieczątki dokumentujące przyjęcie do zasobu i czy zgodnie z tym materiałem ta wysokość jest prawidłowa. Jeżeli to stwierdzamy, to dopóki ktoś nie podważy takiej mapy, a my nie mamy kompetencji, żeby podważyć wiarygodność tej mapy, dopóty nie możemy podjąć działań, które wstrzymują inwestycję. My nie mieliśmy materiałów pana ..., nie mieliśmy żadnych materiałów poza tymi poszlakami, które się bardzo często zdarzają, bo np. ktoś mówi, że coś mu tam zasłania a potem się okazuje, że zasłania mu to widok na las za horyzontem, itp.

Tomasz Rak - Wspólnota Mieszkaniowa Myśliwska 78

My nie mamy pretensji do Wydziału Architektury. Tak naprawdę chodzi o to, że jedynym narzędziem dzięki, któremu można to zweryfikować jest Państwa postępowanie o wznowienie. Tylko w tym postępowaniu macie Państwo narzędzia prawne biegłego, żeby zweryfikować, czy rzeczywiście nastąpił tutaj błąd, o którym mówimy.

Jedynym postępowaniem, prokurator taką decyzję widać podjął, jest postępowanie o wznowienie pozwolenia na budowę. Oczywiście, jest to materia specjalistyczna, wysoce geodezyjna, więc to tylko biegły może to rozwiązać. Są w Polsce instytucje, które potrafią zweryfikować mapę i wtedy się okaże, czy tam jest coś nie tak, czy też nie. Jeśli nie to my się z tym godzimy, ale chodzi o to, żeby ktoś to zbadał.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Wyczerpaliśmy temat. Dziękujemy Państwu. Przygotujemy pismo w sprawie.

Po krótkiej wymianie opinii Przewodniczący Komisji poinformował, że koledzy Czerniewski i Moś przygotowują pismo w sprawie do Prezydenta, które on podpisze.

PUNKT 9

Sprawy wniesione, wolne wnioski.

W tym punkcie przewodniczący Komisji poinformował, że w dniu dzisiejszym wpłynęło do Komisji pismo mieszkańców ul. Hallera, w którym proszą, aby Komisja przejęła sprawę od Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej i ponownie się nią zajęła. Przygotuje ta sprawę na najbliższą Komisję Rewizyjną.
Jeśli nie ma więcej spraw to zamykam posiedzenie.

Posiedzenie zakończono - godz. 18,45,

***Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej RMG***

Grzegorz Strzelczyk

Protokół sporządziła:

Bogusława Pieklik